KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Września. — Rok 1837. Czwartek. № 237. Jutro, Narodzenie N. MARJI. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Dnia 20 Sier: (1 Wrze:) r. b. Rada Administracyjna mianowała: PP. Winc: *Pozarzyckiego*, dotychczasowego Szefa Sekcji w Kom: R. S. W. D. i O. P., Kommissarzem obwodu Pułtuskiego. *Łęczyckę* dotychczasowego Kommissarza wydz: polic:-wojs: w Rządzie gub: Podlaskiej, Szefem Sekcji w Biurze kontrolli i rachunkowości w Kom: R. S. W. D. i O. P. Józefa *Trzeszczkowskiego* Maiora dymis: z pułku Elizabetgrodzkiego Huzarów, pełniącym obowiązki Kommissarza wydziału wojskowo-policyjnego w Rządzie gubernji Podlaskiej. — *Urząd Municypalny Miasta Warszawy*. Uwiadamia właścicieli domów tak miasta Warszawy iak i przedmieścia Pragi, iż opłata *brukowego* za rok teraźniejszy w miesiącu bieżącym w zupełności uiszczoną być winna, zechcą więc z opłatą rzeczoną do kassy miejskiej pospieszyć, inaczej na koszta exekucyjne narażeni zostaną. P. obow: Prezydenta, *Graybner*. Sekretarz Jeneralny, *G. Jabłkowski*. — *Rada Lekarska*. Aby podać publiczności rzetelną wiadomość o istotnym stanie cholery w mieście, uwiadamia, że choroba ta, która od miesiąca Czerwca r. b. w Warszawie się okazała, iuż od kilkunastu dni znacznie się zmniejsza, tak że w całem mieście zeszłego tygodnia, dziennie po 4, 5 i 6 osób tylko zapadło na nią. W wojsku zaś stoiącem pod Warszawą, i w samem mieście, 12tu tylko przez dni 10 uległo tej chorobie. Do Szpitala Starozakonnych od kilku dni nikt nie przybył z cholerycznych. Jeden z 2ch szpitali temczasowie dla cholerycznych w Warszawie oddzielnie urządzonych, od kilku tygodni, iako zbyteczny, zamkniętym został; w drugim zaś Szpitalu, na Ordynackim, 100 łóżek maiącym, 15 tylko chorych dzisiaj się mieści. Z tego wykazu przekonać się można, że z łaski NAJWYŻSZEGO, cholera w Warszawie iuż się zbliża ku końcowi. Za zgodność, Radzca Dworu, *J. Zenowicz*. — Nakładem *Aug: Emma: Gliksberga* w Warszawie i *Teofila Gliksberga* w Wilnie, wyszedł z druku zeszyt 16ty (4ty Tomu II.) dzieła: *Encyklopedja Powszechna, zbiór wiadomości najpotrzebniejszych dla wszystkich stanów*. Zeszyt ten zawiera artykuły od A. N. T. do A. R. A. między któremi najciekawsze są: *Antymon, Antyoch, Antypapież, Apokalipsys, Apollo, Apostoł, Apoteoza, Appiusz, Apraxyn, Aqua tofana, Arabia, Arabska literatura i język, i t. d.* PP. Prenumeratorowie na exemplarze z rycinami odbiorą z tym zeszytem portret *Kromwela* na stali ryty, mistrzowskiej roboty. Cena prenumeraty na *Encyklopedją Powsze:* w Warsza: na 24 zeszytów z 24 rycinami zł: 46; bez rycin zł: 32. Na prowincji z pocztą, z ryc: zł: 54; bez ry: zł. 40. Prenumeratę przyjmuię w Warsz: kantor główny. — (Art. n.) Znany od dawna w Warszawie przy ulicy Krak: Przedm: na przeciw ulicy Trębackiej, obok cukierni P. *Tozzjo*, Sklep z towarami saskiemi, noremberskiemi i t. p., po nabyciu onegoż przez Panią *Egier*, za iej troskliwą starannością urządzony, i Magazynem stroiów damskich pomnożony, nie tylko w Warszawie, na prowincji, ale i za granicą zasłużenie słynąć może, szczególniej z wyboru takich przedmiotów które się w tymże zakładzie wykonywaią; ceny zaś wszystkiego są bardzo umiarkowane. Przekonanie to powzięłam osobiście, kupuiąc tamże rozmaite przedmioty dla siebie, tudzież licznej familji i przyiaciół; za co każdym razem otrzymywałam od tychże, niemniej czułam własne zadowolenie. Nie omieszkuię więc i z Tą szanowną zakładniczką podzielić się tem ukontentowaniem, rekomenduiąc Magazyn iej względom łaskawej Publi-

czności. *An: Kóbicka* — Podpisany utrzymujący Pensją wyższą płci mężkiej, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od Śgo Michała b. r. przenosi swój zakład z Nowego-świata, na ulicę Mazowiecką do domu pod Ner 1346 lit: A., w którym mieści się dotąd Pensja P. Paszkowskiego. *Henryk Ferguson.* — Zeszłego tygodnia we wsi *Wieliszewie* niedaleko Jabłonny, zabitą została na mięso tłusta krowa, która była cielną. Wydobyty z niej płód, osobliwsze ukształcenie potworne przedstawia. Ciele zwyczajnej postaci ma na karku narośl w kształcie dużej kuli, z której para należycie wykształconych nóg początek bierze. Są to tylne nogi, które iak się zdaie, miały służyć drugiemu cielęciu, ale to przemieniło się w kulę i pod taką postacią z pierwszem się zrosło. Złączenie zaś części potworu iest takiem, iż ocielenie krowy nie byłoby mogło nastąpić. Osobliwość ta przez W. *Koszkowskiego* nadesłana do Warszawy, zachowaną została w tutejszem anatomicznem Muzeum. — W ukończeniu ciągnienia 2ej klassy 50 Loterji wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 40,000 czyli główna wygrana w tej klassie padła na Nr 5837, los trzecioczęściowy wzięty w kantorze Nowickiej. Złp. 15,000 na Nr 54,743 u Neumana w Siedlcach. Złp. 4000 na Nr 44,901 u Nutkowicza w Brześciu litewskim. Złp. 3,000 na Nr 46,393 u Bluma i Jakubowskiego. Po złp. 1,000, na Nra 7493 i 60,373. — (Ar. nad.) O godzinie w pół do 8 onegdaj, przypomniało mi się dopiero że trzeba cóś przedsięwziąść aby się wieczorem nie znudzić. Na teatr iuż było zapóźno, w pół sztuki przychodzić nie lubię, zresztą któżby mnie zaręczył że w dzień przedstawienia *Styryjczyków* można było o tym czasie bilet do krzesła znaleść. Deszcz lał ogromny, o spacerze ani myśleć, orkiestry wrocławskiej na Foxalu z powodu niepogody zapewne nie było, a ubior mój na wizyty iść mi niepozwalał. Co tu robić? wprawdzie mógłbym był siedzieć w domu, ale żona nie wychodzi, dzieci krzyczą, niańka nuci, brat probuie pasaże na skrzypcach, a matka uczy kanarka z pozytywki; wśród tej wrzawy trudno by było spokojnie zasiąść do roboty. Jużem był zwątpił o zabawie, gdy w tem na szczęście wpadł mi Kurjerek w ręce; machinalnie ze zwyczaiu spojrzałem ku końcowi i przeczytałem doniesienie: „*W hotelu Wileńskim dziś Mikroskop P. Szumana.*“ Spojrzałem na zegarek, było iuż po 3ch kwadransach na 8mą, wsiadłem do doróżki i przybyłem w sam czas na widowisko, które nie tylko że nudy moie przerwało, ale zarazem przyiemną przyniosło naukę. *L.* — Wczoraj w teatrze Rozmaitości przywołani: po *2ch Mężach* wszyscy, a po *Teobaldzie*, JPanna *Daszkiewicz* i JPan *Jasiński.*

Z Lublina. — *Dyrektor Gimnazjum Gubernjalnego w Lublinie.* Zapis uczniów Gimnazjum Guber: w Lublinie na pierwsze półrocze roku szkolnego 1837/8 rozpocznie się w dniu 15 Wrześ: r. b. i trwać będzie aż do dnia ostatniego t. m. codziennie zrana od godziny 8 do 12 wyiąwszy dni niedzielne i świąteczne. W tychże dniach od godzi: 2 do 6 odbywać się będą examiny uczniów nowo przychodzących do szkoły. Z dniem 1 Pazdzier: rozpoczyna się nowy rok szkolny, a uczeń spóźniaiący się, bez udowodnienia przyczyny, przyiętym nie będzie, iak również ieżeli we wszystkie książki przepisane na iego klassę nie zaopatrzy się. Uczniowie nowo przychodzący, składać maią oprócz świadectw z pobieranych nauk, metryki urodzenia i świadectwa szczepionej ospy. Mieszkań i korrepetytorów bez wiedzy zwierzchności szkolnej obierać nie wolno, iak również i nauczycieli tak publicznych iak prywatnych, przyjmuiących uczniów na stół i stancją, lub daiących korrepetycje. *K. Nahaiewicz-Krukowicz* z. S.

(Ar. nad.) Jeżeli cnota wzbogacona darami natury i losu, ieżeli dobroczynność przeszła nieiako w namiętność człowieka, godne są u-

wielbienia, to niewątpliwie zgon uposażonego temi przymioty zadaiąc cios ludzkości, łzę żalu ieśli nie rozpaczy wycisnąć powinen. Takiem właśnie uczuciem napełniły się serca krewnych i przyiaciół po zejściu w d. 28 Lipca r. b. ś. p. Franciszka *Zaleskiego* Obywatela gub: Podolskiej powiatu Lityńskiego. Zacny ten człowiek niespożyty wiekiem, przeniósł się do wieczności, nie na ręku żony, nie wobec dzieci, ale w miejscu całkowicie dla siebie obcem, gdyż śmierć zaskoczyła go w podróży w tenczas właśnie, kiedy dla poratowania zdrowia, udaiąc się do wód przebył zaledwie granicę Królestwa. Zapadłszy na zdrowiu wezwał tylko Siostrzeńca swego mieszkaiącego w Warszawie i na iego ręku przeniósł się do wieczności. Pokój popiołom Jego! ***

Niemcy — Cesarzowa *Austrjacka* Wdowa 29 z. m. zamyślała udać się do swoich dostojnych krewnych bawiących w *Jszl;* Arcy-xiążę *Ludwik* wrócił z tego miejsca do Wiednia.

Francja. — Minister spraw wewnętrznych we Francji, wydał okólnik do Prefektów, wzywaiąc ich, aby udzielili dokładne opisy zabytków starożytności zostaiących w prowincjach przez nich zarządzanych. Po uskutecznieniu tego, Minister zamyśla wydać obszerne dzieło, obejmuiące kategorycznie wszystkie te opisy. — Rząd pilnie czuwa nad strzeżeniem zakazu względem dostawy materjałów woiennych do Hiszpanji; niedawno zabrano u mieszkańca w *Arl* zataiony zapas prochu przeznaczony dla Jzabellistów. — Bryg Hiszpański, który ścigał statek Francuz: aż do portu *Wandr*, zabił swoiemi strzałami 2ch majtków francuzkich. — P. S. *Simon* Pruski Sekretarz legacyjny w Paryżu, uda się do Grecji dla objęcia powierzonego poselstwa. — Z *Nant* wysłano oddział wojska do *Sawenaj*, gdzie się obawiano rozruchów.

Hiszpanja. — *Espartero* iest 4tym Jenerałem armji północnej, który dosięgnął stopnia Ministra wojny; poprzednicy iego są: *Waldez*, *Rodil* i *Sarsfild*. — Główna kwatera *Don Karola* znajduie się w *Mirambel* przy *Kantawiei*. — Maurowie niepokoią hiszpańską posiadłość *Ceutę*, leżącą nad brzegami afrykańskiemi. Domyślaią się, że to są poduszczania aientów sardyńskich. — Prócz Jenerała *Eskalera* ieszcze inny Jenerał *Eskowedo* znalazł śmierć w zamięszaniu wzniéconem przez iego żołnierzy. — Karliści pozostali w Katalonji zachowuią swoie posterunki przy Pyryneach i obwarowuią się w *Berga*. — Ostatnie obrady Kortezów były bardzo burzliwe. — Z *Portugalji* donoszą, że miasto *Oporto* z powodu rozruchów zostało ogłoszone za będące w stanie oblężenia.

Rozmaitości. — Jedno z pism angielskich donosi: Żona pewnego John *Allen* zezwoliła opuścić dom małżeński z *Tajlorem*, swoim spółwinowajcą. Obrażony mąż dowiedziawszy się, że iego wiarołomna żona znajduie się ze swoim kochankiem w *Wąlejbricz*, udał się tamże i nie zażądał żadnego innego wynagrodzenia od *Tajlora* iak tylko 120 zł. za suknie, które nosiła iego żona; *Tajlor* obowiązuie się zapłacić, ale to tylko na placu *Wikswort* w dniu targowym, i pod warunkiem, aby żona według praw była mu przedaną. *Allen* kupił więc powróz, a okręciwszy go około szyi swoiej połowicy, oddał ieden koniec powrozu w ręce *Tajlora* i zawołał: „Ja, John *Allen* spostrzegłem, że moia żona została mi porwaną przez Żemsa *Tajlor;* przyprowadziłem więc tę żonę, aby ią przedać za 3 szylingi i 6 denarów; Żems chceszże ią?“ Tu odrzekł *Tajlor:* Kupuię, oto moie pieniądze; iesteś świadkiem Tomaszu *Rilej*. Był to Zdun, umyślnie sprowadzony na świadka! *Allen* gdy otrzymał żądaną summę, powinszował potem wszelkiej pomyślności *Tajlorowi* i iego żonie, z którą sam przez 10 lat żył w zupełnej zgodzie. — Gdy przed nieiakim czasem chciano założyć most nad wodozbiorem Ś. *Walerego* we Francji, uczyniono przypadkiem bardzo ciekawe odkrycie. W głębokości około 100 stóp pod zwyczajną powierzchnią ziemi, natrafiono na lasek, kości dzikich

wołów i ielenie rogi. Wszystko tak dobrze się utrzymało, że nawet orzechy zostały wiszące na leszczynie. Dalsze wykopywania może wkrótce do jeszcze ciekawszych odkryć doprowadzą. — Śpiewak *Nurri* po wystąpieniu w *Hugonotach*, na rzecz tkaczy liońskich, i po odegraniu w *Lionie* swoiej roli w operze *Żydówka*, udał się do *Tuluzy*. — W *Filadelfji* ukończono tylekrotnie wspomniany okręt *Pensylwanja*, będący najogromniejszym ze wszystkich na morzu. — Wyraz *Kalambur* pochodzi z nazwiska niemieckiego szlachcica *Kalemburg*, który żył przy dworze *Stanisława Leszczyńskiego*, i tak źle mówił po francuzku, że w najśmieszniejszy sposób przeistaczał wyrazy. Xiężna *Bufler* także żyiąca przy dworze tego Króla, spamiętała te dwuznaczniki, aby później niemi zabawić swoich znaiomych we Francji. — 4go Lipca w czasie obchodzenia rocznicy oswobodzenia Ameryki, zdarzył się traiczno-komiczny przypadek w *Filadelfji* przy zastawieniu biesiady pod gołem niebem; który zupełnie popsuł całą uroczystość tej pamiątki. Tłum ciekawych tyle się nagromadził, że wiele osób dla lepszego przypatrywania się wlazło na drzewa w około stoiące; nagle iednak załamała się gałęź wiązu, a z rozciągnionych na niej murzynów spadł ieden w paruiący wazon ponczu, drugi przygniotł olbrzymi budeń (pudding) zrobiony w kształcie delfina, a 3ci który dość szczęśliwie dostał się na ochłodzoną warstwę iarzyny, z przytomnością rychło się zerwał, a niebacząc na przeszkody w kielichach i naczyniach iadalnych, przeskoczył po nad głowami biesiadników. — Ojciec zmarłej Xżny *Albans*, P. *Mellon* dawniej był Pocztmistrzem i księgarzem w *Szeltenham*; później zaś objął dyrekcją teatru w *Portsmut*, na którym iego Córka występowała z niepospolitym talentem. Sławna ta Aktorka po śmierci ojca została iedyną podporą matki, i nie raz daiąc widowisko na iej dochód, sama chodziła rozprzedać bilety dla tej swoiej najpierwszej i najukochańszej opiekunki. — Jednoręczny żebrak przy moście głównym w *Paryżu*, często otrzymuie na godzinę 2 franki iałmużny. W przecięciu iego dochód dzienny wynosi 20 fr. Jnny żebrak, ślepy klarnecista, uczynił mu propozycją o odstąpienie tego miejsca, za co ofiaruie mu roczną pensję 600 zł.; pół funta wina co niedziela, wtorek i czwartek, co tydzień pieczoną lub do woli sporządzoną pulardę, parę prześcieradeł, 12 tuzinów serwet, spodnie na całe iego życie, 6 srebrnych nakryć i dużą łyżkę do rosołu. Jednoręczny odrzucił to wszystko; woli więc żebrać przy owym moście. — Anglik wynalazł nowy sposób wyśledzenia złodziei. W ślady zostawione przez ich kroki na ziemi, nalewa się stopiony ołów, skutkiem czego utrzymuie się tak doskonały model, że każdy szewc po butach pozna łotra. (!!!) — Nieszczęśliwy żeglarz *Koking* przeczuwał swoie nieszczęście z balonem. W kilka dni przed zamierzoną podróżą, odesłał przez swoią żonę całą gotówkę bankierowi, napisał testament, a ieszcze w wilją dnia iego śmierci powiedział przyiaciołom: Wiem, że przy tej podróży mogę kark skręcić, ale ieśli jej nie odbędę, splamię mój honor. — Belgijczyk Karol *Detry* na wzór *Guzikowa* miał zrobić instrument muzyczny złożony z siarkowanego szpagatu i małych gwoździ. Szczęśliwy wiek 19ty! wkrótce człowiek nie będzie potrzebował niczego odrzucić, ze wszystkiego zaczną się wylęgać muzyczne instrumenty. — W kazaniu drukowanem w r. 1723, mianem przez Xiędza Jana *Ruttycha* w Kościele Panny MARJI w Toruniu, na pogrzebie tamecznej obywatelki Reiny Winiarzowej, znajduie się, iż ona żyła lat 113; w stanie małżeńskim lat 55, wdową zaś lat 28; była matką 11 dzieci, babką 24 dzieci, a 17 dzieci prababką. Przyczem to zasługuie na uwagę, iż obok iej dzieci, wnuków i prawnuków (ponieważ dwoie pierwszych dzieci poprzedziły ią do grobu), trzecie dziecko, to iest syn iej 68 letni, postępował za trumną swej matki. Aż do ostatniej chwili zachowała przytomność i

dobrą pamięć, lubo na dwa lata przed zgonem wzrok i słuch miała słaby. Doczekała się przeto małżeńskiego iubileuszu, kilkunastu wesel familijnych, i przeżyła wszystkie trzy szwedzkie oblężenia miasta Torunia, albowiem podczas pierwszego napadu Szwedów, w r. 1629 miała iuż 18 lat, ztąd przy dobrej swej pamięci miała wiele do opowiadania. — Burmistrz w małem miasteczku we Francji, lubo maiący rocznego dochodu 30,000 fr., iednakże z powodu długów, znajdował się w częstych kłopotach. Jeden z iego wierzycieli znużony iuż częstemi obietnicami nieziszczonemi przez dłużnika; w końcu iął się do aresztowania iego osoby, i w tym celu oddał swoie papiery notarjuszowi zamieszkałemu w mieście sąsiedniem. Sługa sądowy z 3ma innemi pomocnikami udaie się do szanownego Burmistrza aby go aresztować. Ten, poznawszy zamiar gości, przerywa w mowie wysłanego prawnika, i pyta się czy też iego paszport iest w należytym porządku. Mimo zapewnień niepożądanego gościa, że przywiezione dokumenty dostatecznie dowodzą tożsamość osoby, posłał Burmistrz po straż miejską i rozkazał odprowadzić te 4 osoby, które bez paszportu nie mogły dowieść miejsca swego przybycia. Rozkaz został natychmiast wykonany. Napróżno usiłował Prawnik przekonać swoią eskortę, że zamiast iego, raczej Burmistrza powinni aresztować; straż odpowiedziała, iż to do niej nie należy roztrząsać rozkazy swego przełożonego, a iej obowiązkiem iest ściśle być posłuszną. Tak więc wszyscy słudzy sądowi na całą noc poszli do więzienia. Tymczasem dłużnik umiał się poiednać z wierzycielem, a ze względu na wyrządzoną krzywdę swoim więźniom tychże hojnie wynagrodził. Prawnik i iego pomocnicy chcąc niechcąc przebaczyli, a to aby ich mistyfikacja nie stała się zbyt głośną. Podług niektórych, Burmistrz został ukarany za nadużycie swoiej władzy. — Lubo *Paryż* posiada 21 teatrów, iednakże aż 12 iest prośb o założenie nowych; zdaie się więc, że Dyrektorowie wcale nie maią czego się użalać. J w *Londynie* antreprenerowie nie źle muszą się miewać, gdyż w tem mieście dziennie do 20,000 osób zwiedza teatr. — 22 z. m. otworzono teatr węgierski w *Peszcie* tłumaczeniem „*Belizarjusza.*“ — Pod *Lionem* iest iezioro, w którem przed kilkoma laty utonął młody człowiek. Z zabobonu więc, mieszkańcy żadną miarą nie dali się nakłonić do osuszenia ieziora, a tem samem i oddalenia szkodliwych wyziewów. Burmistrz chwycił się przeto podstępu. Kazawszy koniowi wsunąć dukat pod podkowę, wysłał go do poienia w iezziorze; bardzo naturalnie, koń później zaczął chromać. Sprowadzono kowala, a ten znalazł podłożony dukat. Zaraz po całem mieście gruchnęła wieść, że w iezziorze spoczywaią skarby, i w przeciągu 24 godzin wody były osuszone.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Aug: Hr. z Krasnego; Zakrzewski Stà: Dzie: z Kruszewa; Scypjo Maury: Dzie: z Borkowa.

D O N I E S I E N I A.

Z powodu zmiany lokalu od Sgo Michała r. b. przenosząc swój Zakład fabryczny WYROBÓW stalowych i ślusarskich z ulicy Długiej z pod Nr 546, do własnego domu na stałe zamieszkanie pod Nr 2643, przy ulicy Marjensztadt, mam zaszczyt zawiadomić i razem polecić się dotychczasowym względom Szanownej Publiczności; gdy wszelako przy nowem urządzeniu wiele rekwizytów fabrycznych w dotychczasowem miejscu używanych stały się zbytecznemi, przeto takowe każdego czasu z wolnej ręki za mierną cenę są do zbycia, a mianowicie: Piec żelazny mocno zbudowany do ogrzania całego fabrycznego lokalu; Maszyna do wykręcania buxów, gwintów, borowania różnych grubych rzeczy, dla fabrykantów Poiazdów, i t. p. użyteczna; Maszyna wielka czyli tokarnia do toczenia żelastwa grubego, stali i innych podobnych użytków; różne zapasy robót fabrycznych iako to: Prasy drukarskie; Drzwiczki mosiężne do pieców większe i małe; Drzwiczki żelazne do pieców i do wycierów; Okucia gotowe, o przeszło do 350 okien; Okucie mosiężne pałacowe do drzwi; Zamki wielkie i małe; Kłódki duże do skarbów, kas, śpichrzów, piwnic, i t. p. także Zameczki do komod, stołów, biur, szaf, szkatułek, toaletek, i t. p. Prasy do pieczęci urzędowych lub

bankierskich; Laski rozmaitego gatunku i okucia, tudzież wszelkie inne wyroby, stalowe i żelazne grubsze i galanteryjne, Publiczności znane. Przytem obstalunki na wszelkie wyroby na sposób angielski lub francuzki, i na roboty ślusarskie przyjmuią się, z zaręczeniem iak dotąd zadowolenia w najnowszym guście, tak co do sztuczności iako trwałości i pożytku iaki Publiczność w mym fabrycznym zakładzie i sklepie znajdowała.

HANDEL WIN i KORZENI pod Nr 2 przy ulicy S. Jana, pod znakiem Wieloryba, otrzymał w tych dniach powtórnie świeży transport ŚLEDZI szwedzkich Berger, tak zwanych Szotów prawdziwie świeżych w najlepszym gatunku, w dużych beczkach bukowych, które na beczki i kopy po cenie miernej odstępuie; w tym Handlu znajduie się także Wino znane i powszechnie ulubione SZABLI, które po zł. 10 garniec, oraz Wino węgierskie stołowe dobre po zł. 12, sprzedaie się.

WINA STARE FRANCUZKIE reńskie i włoskie pochodzące z najznaczniejszych piwnic zagranicznych, są do sprzedania w domu pod Nr 953 przy rogu ulic Przechodniej i Ptaszej; wiadomość tamże w kantorze na 1em piątrze.

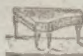
SPIRYTUSU do palenia, bardzo mocnego, kwarta zł. 2, dostać można w Aptece Elsnera przy ulicy Podwal Nr 533.

Dwa MAGLE w dobrym stanie do wydzierżawienia, a ieden Magiel do sprzedania, przy ulicy Twardej pod Nr 1098.

☞ Były Urzędnik Administracyjny, wieku średniego, posiadaiący obszerną wiadomość prawa, iakoteż gruntowną znaiomość ięzyków, obeznany manipulacją sądową iako też innych gałęzi rządowych, opatrzony chlubnemi świadectwy co do nieskazitelnego życia i szczególnych zalet, pragnie wejść w prywatne i odpowiednie obowiązki. Dalsza informacja w Drukarni Kurjera.

Sekwestrator Cyrkułu 7 i 8. Stosownie do odręcznego Reskryptu U. M. z d. 17/29 Sierpn: r. b. Nr 27,369/15,929 z W. K. zawiadamia Szano: Publiczność, iż zaięte 2 Magle na korbach żelaznych, kręcone, w domu Nr 1098, w dniu 30 Sierpn:/11 Września 1837 r. o godzinie 10 z rana za gotowe i nieodstępnie płacić się maiące pieniądze, sprzedane będą. *Wyhowski.*

Do Handlu Litograficznego F. Schuster przy ulicy Krak: Przed: Nr 426, nadszedł świeży transport Deseni kanwowych w najgustowniejszych wzorach, Scyzoryków angielskich, Nożyczek do papieru, Piór stalowych (Double Patent Perryian Pen zwanych;) Nadto w tymże handlu dostać można Papieru w rozmaitych gatunkach z fabryk kraiowych i zagranicznych, papieru listowego z widokami okolic Warszawy litografowanemi, Okładki na kaiety dla uczniów z takiemiż widokami, Wexle polskie i niemieckie na papierze zagranicznym 100 sztuk po zł: 3 gr: 10. Wszelkie Etykiety do wina i innych napoiów na papierze różno kolorowym, Wzory do rysunków, kalligrafji, Bilety na imieniny i Nowego roku, Szematy do rachunków, Tabelle gospodarskie i tym podobne litografowane przedmioty, któremi się Szanownej Publiczności poleca.


Pantaljon mahoniowy, o 6ciu oktawach, z fabryki Wiedeńskiej Müllera, w najlepszym stanie, iest do sprzedania za pomierną cenę pod Nr 2427, przy ulicy Nowolipie u Gospodarza domu.

Jest do naięcia każdego czasu pod korzystnemi warunkami, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 Lit: A. SALON wraz z POMIESZKANIEM na TRAKTJERNIĄ, w której od lat 10ciu exystowała Kawiarnia pod znakiem Caffe Royal; życzący niech się zgłosi do Właścicielki.

Zgubiona została KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Józefy Waszkiewicz. Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 2.


Wielka sprzedaż Bydła. Dla koniecznej sprzedaży na dzień 22 Września r. b. o godzinie 10 z rana w Dominjum Liszkowo przy Jnowrocławiu będzie sprzedanych przez publiczną licytacją 1,000 Maciorek, 500 Skopów i 100 Tryków, merynosów Elektoralnych z rassy najlepszej i niemniej Holenderskie Bydło rogate różnego gatunku i piękne robocze Woły, iako też zdatne Konie do pracy.


Swieżo podbieranego MIODU w plastrach, można przez kilkanaście dni dostać w Ogrodzie Doliny Szwajcarskiej.

MAGIEL używany, lecz w dobrym stanie, ze stołem, iest do sprzedania za pomierną cenę pod Nr 2879 przy ulicy Wróblej.

BANK POLSKI. Ogłasza, iż nie doszła do skutku w terminie d. 23 z. m. i r. sprzedaż dóbr Leszcze i Lejsce położonych w obwodzie Konińskim, gubernji Kaliskiej, odbędzie się drogą licytacji publicznej d. 21 Wrze: r. b. o godz: 10 z rana w sali posiedzeń Bankowych. Każdy ubiegaiący się o kupno tych

dóbr, winien iest złożyć na wadjum przed rozpoczęciem licytacji złp. 15,200 gotowizną lub Listami zastawnemi białemi z sześciu kuponami. Utrzymujący się przy kupnie, przejmie do zapłacenia dług Towarzystwa Kred: Ziem: w ilości 31,200 złp. też Dobra ciążący, opłacać będzie corocznie 3,210 zł. kanonu, i zapłaci najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji summę iaka najwyżej postąpioną będzie, poczynaiąc od złp. 62,394 gr. 10 listami zast: z 6 kup: lub gotowizną, zapłaci oraz w tymże samym czasie złp. 8,517 gr. 18 gotowizną przypadaiące na część umorzonego długu Towarzystwa powłącznie ratę czerwcową r. b. Dalsze warunki, iako też obszerniejszy wykaz źródeł dochodu dóbr, przejrzeć można w Biurze Sekretarza Jenerał: Banku Pols: codziennie od godz: 10 z rana do 2ej po połud:, i u W. Witkowskiego Adwokata w Kaliszu; można nadto przekonać się o stanie dóbr na gruncie. — Radzca Stanu, Prezes (podpi.) *Lubowidzki*. Sekretarz Jlny *Łubkowski*.

☞ APARTAMENT KAWALERSKI złożony z iędnego pokoiu obiciem wykleionego, z przedpokoiem i lokalem na schowanie, iest do wynaięcia od Sgo Michała b. r. w domu Nro 2286, o kilkanaście kroków od ulicy Nalewki, a tem samem w bliskości Biur położonym; wiadomość na miejscu.

Podpisana uwiadamia Szano: Publiczność, iż maiąc swój *Magazyn Stroiów* Damskich na Krak: Przedmieściu pod Ner 402, zaopatrzony w najmodniejsze Kapelusze, Czepeczki i t. d., chce takowy sprzedać częściowo lub ogółem ze wszystkiemi przynależytościami temuż służącemi, iako to: Szafami, Znakami a nawet z Lokalem do wynaięcia od Sgo Michała r. b.

A. Myszkowska.

Wystawiony w dniu 25 Lipca b. r. 1837 przez Berka Klepfisz i Szlamy Kalksztein na rzecz Moszka Dancygiera WEXEL na złp: 648, z warunkiem wypłaty w ratach tygodniowych po złp. 36, lub w razie uchybienia któregokolwiek terminu wypłaty solidarnie całej summy. Zgubiony został w dniu 4m Września r. b. z rana przy ulicy Wałowej i Sto Jerskiej; znalazca raczy się zgłosić pod Nr 2112, przy ulicy Zielonej, gdzie według swej woli wynagrodzonym będzie.

Z mocy rozporządzenia Pełniącego obowiązki Jenerał Intendenta Czynnej Armji, odbywać się będą w Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji targi, na dostawę z Łowicza do Płocka 1,000 czetwerti mąki. Terminy są naznaczone: Targu 27/8, a ostatecznie 31 Sierpnia/12 Września r. b. Osoby życzące podjąć się takowej dostawy, zgłoszą się do biura wyż wspomnionej Kommissji na oznaczone terminy z prawnemi i dostatecznemi kaucjami. Warunki mogą być przejrzane w czasie sessji codziennie.— Zarządzaiący Kommissją, *Bułatowicz*. Członek Kommissji *Krupka*. Członek Kommissji *Maiewski*. Członek Kommissji *Semenenko*. Sekretarz *Birar*.

Podpisany Kollektor Loterji Klassycz: w mieście Łosicach, podaie do wiadomości powszechnej, iż z Kantoru mego następuiące Losy skradzione zostały, a mianowicie Nra: 22,101, 22,102, 22,103, 22,104, 22,106 do 22,110, 22,120 do 22,125, 22,141, 22,143, 22,144, 22,146, 22,150, 23,311 do 23,320, 25,902, 25,903, 25,910, 25,911, 28,526, do 28,538, 28,541, do 28,545, 48,808 do 48,818, 48,831 do 48,836. 1/2 Nr 6,879, 1/3 Nr 21,851, 3/3 Nr 21,889, 10/10 Ner 44,014, 44,015 i 44,016, 5/10 Nr 44,025 i 1/3 Nr 63,961. Zawiadamiam zarazem, iż Losy te w Dyrekcji zastrzeżone zostały. *Herszberg.*

W Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji Czynnej Armji, będą odbywać się targi na dostawę dla konno Muzułmańskiego pułku i Gorców, kwaterujących w Sochaczewie i okolicach równie i w Warszawie z 1/13 Października 1837 do 1/13 Stycznia 1838 roku, Mąki pszennej 914 czetwierti. Terminy naznaczone są: targi 13/25 Września a ostatecznie 16/28 tegoż miesiąca bieżącego roku. Osoby interesowane w przyięciu takowej dostawy, raczą zgłosić się na terminy oznaczone do Biura wyż wzmiankowanej Kommissji posiedzenie swe przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1286 maiącej, z ważnemi dostatecznemi kaucjami. Przed tem zaś, mogą przejrzeć warunki na mocy których dostawa ma być uzupełnioną. Zarządzaiący Kommissją *Bułatowicz*. Członek Kommissji *Krupka*. Członek Kommissji *Semenenko*. Sekretarz *Birar*.

Przy ulicy Miodowej pod Nr 486 lit: B., są do wynaięcia 3 POKOIE duże kawalerskie, na tem piątrze od frontu.— Tamże naiąć można każdego czasu 5 PIWNIC suchych na skład.

Ostrzeżenie. W mieście Lublinie w ostatnich dniach Mca Czerwca r. b., przy wypłacie summy kilkunastu tysięcy złp. Listami zastawnemi koloru białego lit. C. z 6ciu kuponami, popełniona została pomyłka ze szkodą wypłacaiącego, w ten sposób: iż do kuponów littera C. Numer 183,006, dołączono niewłaściwie List zastawny lit. B. Ner 156,122; wzywa się przeto niniejszem posiadacza kuponów Ner 183,006, aby po odebranie właściwego Listu zasta: tegoż Nru lit. C, do Redakcji Gazety Porannej, lub

do Pisarza Dyrekcji Głów: Tow: kred: ziem: zgłosił się; a zarazem, iżby w zamian za takowy złożył niewłaściwie posiadany sam List zastawny lit. B. Nr 156,122; gdyż w skutek poczynionych ostrzeżeń tak w Dyrekcji Gł:, iakoteż w Dyrekcjach Szczeg:, następne 7mio-letnie kupony lit. B, do Nru 156,122, których teraźniejszy nadgłówek przy samym liście znajdować się powinien, wydane nie będą; z czasem zaś, po wylosowaniu, należność kapitalna z rzeczonego listu lit. B, nikomu innemu, tak tylko posiadaczowi teraźniejszych 6ciu kuponów, wraz z nadgłówkiem Nr 156,122, iako prawemu właścicielowi zostanie wypłaconą; a nadto, posiadacz teraźniejszy wspomnionego listu lit. B, do wynagrodzenia wszelkich strat pociągniętym będzie.

Jest do sprzedania z wolnej ręki **KOLONJA**, 11 wiorst od Warszawy odległa, po prawej stronie Wisły przy szosie do Jabłonny, pod nazwą Karolin w Horszłówce Gminy Jabłonny, składaiąca się z 4ch włók nowo-polskiej miary gruntu ornego, łąkami dostatecznemi, zabudowaniem mieszkalnem i folwarcznem obszernem, z sprzętem zboża tegorocznego, i dostatecznym inwentarzem żywym i martwym na gruncie znajduiącym się; i gdzie życzący nabycia, zgłosić się może każdego czasu.

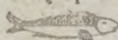
☞ Są do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA** Ziemskie Bronowice część lit: A, i Strzeboszewice część lit: B, razem z sobą połączone, w Powiecie Brzezińskim Obw: Rawskim Gub: Mazow: położone, odległe od miasta Brzezin o pół mili, od Strykowa o mil 2, od miasta obwod: Rawy mil 4, maiące rozległości 14 włók miary nowopolskiej, dostateczne Łąki, Propinacją, Młyn wodny i Lasy wspólne. Bliższa wiadomość u Patrona Helcla w Warszawie pod Nr 533 przy ulicy Podwale zamieszkałego.

Fabryka Machin Piotra **Steinkellera** w mieście Żarkach, Obwodzie Olkuskim, Guberniji Krakowskiej, zawiadomiła przez pisma publiczne, a mianowicie przez doniesienie w Gazecie Codziennej z d. 17 Marca r. b. Nr 1773, że wyrabia, oprócz wszelkiego rodzaiu apparatów gorzelanych, machin i sprzętów gospodarskich i rolniczych, machiny parowe wszelkiej siły, w niczem angielskim nie ustępuiące, na które iak również na wszelkie wyroby żelazne i kotlarskie, przyjmuie obstalunki tak w miejscu wyżej opisanem, iako też w Kantorze domu handlowego, Piotra Steinkeller w Warszawie, przy ulicy Trębackiej pod Nr 638. Obecnie zaś zawiadamia, iż posiada gotowe już zapasy różnych machin, sprzętów gospodarskich, tudzież apparaty gorzelane i wyroby kotlarskie, których nabycie na teraz na tychże samych zasadach iak i z innych fabryk kraiowych, iest ułatwione przez możność rozłożenia wypłat za pobrane machiny i narzędzia na rat 8, co tem większe korzyści zapewnia obywatelom, że machiny i narzędzia przez ich użycie i działalność wprzód iuż opłacaią się nim kredyt dozwolony w ratach cząstkowych pokrytym zostanie. Jeżeli więc właściciele dóbr życzą sobie z fabryki żareckiej iakowych machin lub narzędzi gospodarskich, takowe po wyiednaniu zwykłego świadectwa w Banku Polskim i okazaniu takowego na miejscu w Żarkach, lub w Kantorze Bankiera Steinkellera tu w Warszawie, bezzwłocznie z dostawą lub bez dostawy, na miejscu w fabryce wydane być mogą.



W domu przy ulicy Dobrej pod Nr 2814 przy samym Moście, w najbliższem miejscu Wisły, iest **LOKAL** do wynaięcia na zakład fabryczny, a szczególniej na fabrykę **KAPELUSZY**, a to od czasu S. Michała r. b., w którem to miejscu od lat przeszło kilkudziesięciu Fabryka tego rodzaiu, prowadzoną była; maiący więc chęć wynaięcia takowego Lokalu, zgłosić się zechcą do właściciela rzeczonego domu.

Wody *Obersalcbrunn* w małych i dużych butelkach, ostatni tegoroczny transport do Składu głównego wód mineralnych *naturalnych* przy Handlu korzennym i win M. B. *Gordon* ulica Długa, nadszedł; oraz skład ten innemi wszelkiemi wodami iest zaopatrzony. Śledzie holenderskie w małych baryłkach za pomierną cenę sprzedaie.



Powtórny transport Śledzi Holenderskich prawdziwych, nadszedł do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Sgo Jana pod Znakiem Wieloryba.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.

Ktoby życzył poruczyć interessa bąć processowe, handlowe lub kommissowe do załatwienia lub prowadzenia w St. Petersburgu; raczy się zgłosić do Hotelu Smoleńskiego pod Nr 7, gdzie osobę pracuiącą w tym zawodzie, Panowie interesenci znaleść mogą, od godziny 2 do 5 po południu, aż do dnia 12 Września/31 Sierpnia roku teraźniejszego.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Dziś, 29 raz *Gałganduch.* — Jutro, 48 raz *Żampa.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wielki człowiek.* 3ci raz *Stara Romantyczka.*

⁂ Dziś u Grassowa, **WIECZÓR MUZYKALNY.**

W hotelu Wileń: dziś **MIKROSKOP** Pana *Szuma*.